

## Słuchowisko, którego bohaterką jest Szczecinianka – Helena Majdaniec

2020-10-15



### WSZYSTKO JEST PO COŚ

Z Rafałem Podrażą – pisarzem, dramaturgiem i dziennikarzem rozmawia Helena Kwiatkowska.

### Skąd pomysł na słuchowisko radiowe?

- Prawie jak wszyscy w Polsce w marcu i kwietniu bieżącego roku byłem zamknięty w domu. Koronawirus nas zablokował, ale także pozwolił na realizację pomysłu, który kiełkował we mnie od lat. Napisałem słuchowisko na kanwie życia Heleny Majdaniec.

### Tytuł dosyć dramatyczny... „Cyrograf”

- Tak jak całe słuchowisko. Niestety, pewne ponure wydarzenia z życia piosenkarki, o którym powiedział mi pan Andrzej Babiński, szwagier Heleny, położyły się cieniem na Jej karierze. Na początku lat siedemdziesiątych polskie służby wywiadowcze, wykorzystując przyjazd królowej twista do Polski, chciały zwerbować ją do współpracy. Miała informować o nastrojach we Francji, kiedy odmówiła, zablokowano Jej polską karierę. Ironią losu jest fakt, że kilka miesięcy wcześniej o to samo starali się przedstawiciele francuskich służb... Tam również karą za nie podjęcie współpracy była blokada kariery. To przykre, że jedną decyzją można było zniszczyć życie, w tym przypadku Helenie. I o tym właśnie jest „Cyrograf”.

### Temat pisania donosów, raportów, werbowania współpracowników jest odległy, skąd więc takie zainteresowania?

- Z wykształcenia jestem historykiem, to chyba tłumaczy moje zainteresowanie tym, co było. Ponadto należę do autorów, którzy nie zamykają się na swojego bohatera po wydaniu książki. W 2014 roku przypomniałem Polakom Helenę wydając „Helena Majdaniec. Jutro będzie dobry dzień”, teraz wciąż pogłębiam wiedzę o Niej. Wciąż szukam informacji, by zrozumieć pewne decyzje, które podejmowała. Obowiązkowo, staram się także Ją promować. Jako Jej biogram, uważam to za swój obowiązek.

### „Cyrograf”, to temat stricte szczeciński... Może warto było zainteresować tematem nasze radio- Radio Szczecin, wszak słuchowisko, to domena radia?

- Próbowałem, ale Radio Szczecin nie wykazało większego zainteresowania. Nie chciałem na ten temat się wypowiadać. Jednak nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Znany i ceniony reżyser Pan Janusz Kukula, dyrektor Teatru Polskiego Radia w Warszawie dowiedział się o słuchowisku i natychmiast się nim zainteresował. W efekcie tam będzie premiera „Cyrografu”.

### Trochę szkoda?

- Wręcz przeciwnie. Teatr Polskiego Radia w Warszawie jest anteną ogólnopolską, cieszy mnie zatem fakt, że o Helenie będzie słychać daleko i... blisko, tu w Szczecinie także. Zasłużyła na to. Wszystko jest po coś, widocznie tak miało być. Cieszę się, że wiele mediów zainteresowało się tematem. Artykuły o „Cyrografie” ukazały się m.in. w „Kurierze Szczecińskim”, „Głosie Szczecińskim”, czy w „Prestiżu”. Również Radio Szczecin wspomniało o słuchowisku. Jednak trochę przykro, że w radiowej stacji, tak bliskiej sercu Heleny, Artystka nie znalazła należytego, moim zdaniem, zainteresowania...

**Kto więc pomógł w realizacji Twojego pomysłu?**

- Na pewno Urząd Miasta Szczecin, który finansowo wsparł przedsięwzięcie i zawsze chętni do pomocy Szczecińska Agencja Artystyczna oraz Akademia Sztuki w Szczecinie. To dzięki nim powstał audiobook. Ogromną rolę odegrali też moi przyjaciele, którzy pomogli mi przejść przez „pole minowe”, jakim było zrealizowanie i wydanie płyty. To doświadczenie każe mi stwierdzić, że znacznie łatwiej jest przygotować do druku książkę, niż wydać audiobooka.

**Kiedy premiera słuchowiska w Teatrze Polskiego Radia?**

- Jeszcze nie wiem. Oczywiście natychmiast, kiedy tylko padnie konkretna data - dam znać. Póki co, 17 października przy okazji tegorocznego Zjazdu Młodych Gwiazd, premiera audiobooka.

**Dziękuję za rozmowę.**